

Wczoraj, w drugim dniu wizyty w Polsce — delegacja parlamentu Republiki Grecji spotkała się w gmachu Sejmu z grupą posłów. Nasi posłowie poinformowali gości o zasadach i przebiegu ordynacji wyborczej, strukturze naszego parlamentu i wykonywaniu jego podstawowych funkcji, roli i działalności komisji sejmowych a także o pracy posłów w terenie. Z kolei parlamentarzyści greccy przedstawili informację o zasadach działania ich parlamentu. (PAP)

H. Jabłoński na plenum KW PZPR w Siedlcach

Aktualne zadania pracy partyniej przed zbliżającym się VII Zjazdem PZPR były 11 bm. tematem plenum KW PZPR w Siedlcach, w którym uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński.

W toku obrad prowadzonych przez I sekretarza KW PZPR, Wiktora Kineckiego wyrażano przekonanie, że całe społeczeństwo woj. siedleckiego udzieli zdecydowanego poparcia dla nakreślonego w wytycznych na VII Zjazd PZPR programu dalszego, dynamicznego rozwoju budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. (PAP)

Premier Piotr Jaroszewicz z nieoficjalną wizytą w Austrii Wielki kontrakt kooperacyjny

11 bm. na zaproszenie kanclerza federalnego Austrii, dr Brunona Kreisky'ego przybył z nieoficjalną wizytą do Austrii premier Piotr Jaroszewicz z małżonką. Na lotnisku w Linzu gości powitał kanclerz Kreisky z małżonką, po czym premier udał się do miejscowości Steyr.

Tego samego dnia w reprezentacyjnej „Sali Broni” w zakładach Steyr-Daimler-Puch odbyło się podpisanie największego w dotychczasowej historii polsko-austriackich stosunków gospodarczych kontraktu kooperacyjnego. W obecności premiera P. Jaroszewicza,

Wystawa w Moskwie

„Interorgtehnika 75”

W czwartek wystawę „Interorgtehnika — 75” zwiedziły przebywające w Moskwie osoby biurowe i państwowe członków RWPG, a wśród nich członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, członek Sekretariatu KC PZPR — Ryszard Frelek, wicepremier PRL — Kazimierz Olszewski.

Wraz z gośćmi wystawę zwiedził sekretarz KC KPZR Konstantin Katuszew.

Wystawa prezentuje osiągnięcia w dziedzinie techniki organizacyjnej 24 krajów. Wśród eksponatów znajdują się wytwarzane w krajach socjalistycznych nowoczesne urządzenia i maszyny z dziedziny techniki obliczeniowej oraz inne z dziedziny organizacji i zarządzania produkcją. (PAP)

CIA przechowuje substancje toksyczne

Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA) nadal przechowuje w bazie wojskowej Fort Dieterick niebezpieczne substancje toksyczne, mimo wydania przez prezydenta USA nakazu zniszczenia zapasów broni bakteriologicznej. Jest to naruszenie porozumień międzynarodowych, których sygnatariuszem są Stany Zjednoczone. (PAP)

ZSRR proponuje całkowity zakaz doświadczeń z bronią jądrową

List Andrieja Gromyki do Kurta Waldheima

Rząd ZSRR zaproponował zawarcie międzynarodowego układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową, a także omówienie tej sprawy na 30 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która rozpocznie się 16 września.

W dniach 11 bm. sekretarzowi generalnemu ONZ Kurtowi Waldheimowi wręczony został list ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki. Minister stwierdza w tym liście, że zawarcie międzynarodowego układu, uznającego za bezprawne wszelkie próby z bronią jądrową, przyczyniłoby się znacznie do ograniczenia wyścigu zbrojeń, a tym samym do dalszego rozwoju i pogłębienia procesu odprężenia oraz do umocnienia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Radziecki minister stwierdza, że 30 sesja Zgromadze-

nia Ogólnego ONZ będzie obradować w sytuacji, której znamienne są wielkie, pozytywne zmiany. Proces odprężenia staje się coraz powszechniejszy, obejmuje nowe sfery stosunków międzynarodowych. Całkowicie aktualne stało się zadanie uzupełnienia i ugruntowania odprężenia politycznego posunięciami z dziedziny militarnej, powstrzymania wyścigu zbrojeń, zmniejszenia produkcji broni i w ostatecznym rachunku przystąpienia do powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Dotychczas nie udało się całkowicie powstrzymać wyścigu zbrojeń, aczkolwiek — zwłaszcza w ostatnich latach — podjęto kroki zmierzające do jego zahamowania. Ogromne wydatki na cele wojskowe są wielkim ciężarem dla narodów. W wielu państwach wydatki te systematycznie wzrastają. Wyścig zbrojeń nadal się wzmacnia. Sytuacja taka musi budzić zaniepokojenie państw członkowskich ONZ, a także zaniepokojenie i lęk wszystkich narodów — stwierdza w liście m. in. A. Gromyko.

W związku z zadaniem wyeliminowania groźby wojny nuklearnej i przetrwania wyścigu zbrojeń jądrowych wielkie znaczenie ma sprawa zakazu prób z bronią jądrową. Układ moskiewski z 1963 roku, którego sygnatariuszami spośród mocarstw atomowych są ZSRR, USA i Wielka Brytania, zakazuje dokonywania prób z bronią jądrową w trzech środowiskach — w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Poza ramami tego zakazu pozostają na razie próby z bronią jądrową, dokonywane pod ziemią.

Istotnym krokiem w kierunku wszechstronnego zakazu prób z bronią jądrową stał się radziecko-amerykański układ w sprawie ograniczenia podziemnych prób z tą bronią, z warty 3 lipca 1974 r. Układ ten ukazuje perspektywę dalszych posunięć w kierunku ostatecznego rozwiązania problemu.

Związek Radziecki — pisze minister Gromyko — uważa za rzecz nader ważną podjęcie na płaszczyźnie międzynarodowej środków zmierzających do całkowitego i powszechnego zakazu przeprowadzania prób z bronią jądrową. W tym celu należałoby opracować i za-

wrzeć odpowiedni, szeroko zakrojony układ międzynarodowy, obejmujący całkowitym zakazem próby z bronią jądrową we wszystkich środowiskach i dotyczący wszystkich państw.

Przedłożony przez rząd radziecki projekt układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową

Dokończenie na str. 2

Wędrując po Płowdiu



Bułgarskie miasto targowe Płowdiu turystów przyciąga przede wszystkim urokiem swych starych uliczek. Tu można podziwiać architekturę bułgarskiego Odrodzenia w pełnej krasie. Fot. — CAF

Trudności w sformowaniu rządu portugalskiego

Analizując obecną sytuację w Portugalii, lisbońskie dzienniki „O Seculo” i „Diario de Noticias” stwierdziły w czwartek, że desygnowany premier Pinheiro de Azevedo napotyka trudności w sformowaniu nowego rządu.

Stwierdzenie, że negocjacje prowadzone przez nowego premiera oraz prezydenta da Costę Gomeza z przedstawicielami trzech największych partii portugalskich — komunistycznej, socjalistycznej i ludowo-demokratycznej — natrafiają na trudności, potwierdza komunikat urzędu prezydenckiego, informujący, iż zapowiedziane na czwartek ogłoszenie składu nowego rządu zostało odroczone. Zdaniem obserwatorów jest mało prawdopodobne, by Pinheiro de Azevedo udało się ustalić skład szóstego rządu tymczasowego jeszcze w tym tygodniu.

Według obserwatorów, premier zrezygnował z zamiaru

utworzenia rządu koalicyjnego, jaki istniał w Portugalii przez 14 miesięcy do lipca br. Obecnie Pinheiro de Azevedo zmierza do stworzenia gabinetu określanego mianem „rządu jedności narodowej”. W jego skład wchodziłyby członkowie PPK, PS i PPD, nie reprezentując jednak swych grupowań politycznych, co — być może — pozwoliłoby uniknąć sporów międzypartyjnych. Ponadto przywódcy trzech wymienionych partii nie zajmują liby stanowisk ministerialnych.

W czwartek po południu w pałacu Belem rozpoczęło się posiedzenie Rady Rewolucyjnej pod przewodnictwem generała da Costa Gomeza. Nie podano porządku obrad zebrania.

Organ PPK, pismo „Avante” opublikowało w czwartek artykuł analizujący sytuację polityczną w Portugalii. Stwierdza w nim, że kraj przeżywa poważny i niebezpieczny kryzys polityczny, gospodarczy, społeczny i ideologiczny. Głównym zadaniem — stwierdza „Avante” — jest obecnie zapobieżenie kontrewolucji faszystowskiej oraz obrona swobód demokratycznych i innych zdobyczy rewolucji. (PAP)

Walki w Rodezji

W Salisbury opublikowano komunikat wojskowy, z którego wynika, iż na północy Rodezji doszło do walk między wojskami białych rasistów i oddziałami ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Komunikat stwierdza, że śmierć poniosło 9 partyzantów. Natomiast strat nie poniosły rzekomo oddziały Smitha. (PAP)

Włoski kredyt dla ZSRR

W wyniku trzydniowych rozmów między delegacjami rządowymi ZSRR i Włoch, które toczyły się w Moskwie, zakończyły się w czwartek. Włochy przyznały Związkowi Radzieckiemu długoterminowy kredyt bankowy w wysokości 900 mln dolarów na zakup włoskich maszyn i wyposażenia.

„Córy Koryntu” w szkole

200 prostytutkom z Samarindy na wschodnim Borneo (Indonezja) władze zakazały wszelkiej działalności zawodowej w czwartki. Nakazano im natomiast uczęszczanie w te dni do szkoły.

Salomonowy wyrok

Sąd filipiński nakazał pewnemu strażnikowi więziennemu w Manili przepisać sto razy dwa paragrafy z kodeksu karnego dotyczącego zwalniania więźniów. Strażnik nie chciał bowiem wypuścić więźnia, który odsiedział już swój wyrok.

„Cicha umowa”

Agencja UPI poinformowała, że Egipt przerwał nadawanie radiowych audycji propagandowych wymierzonych przeciwko Izraelowi. Podkreśla się, że ta decyzja Egiptu jest związana z niedawno zawartym porozumieniem egipsko-izraelskim o rozdzieleniu wojsk na Synaju. Według agencji UPI, została zawarta „cicha umowa”, zgodnie z którą Egipt obiecał przetrwać swoją propagandę antyizraelską, jako jeden z warunków porozumienia.

krótko

Symposium pediatri

W szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich rozpoczęło się dwudniowe polsko-szwedzkie sympozjum naukowe pediatrii. Uczestniczy w nim kilkudziesięciu wybitnych specjalistów z Polski i Szwecji. Głównym tematem obrad są zagadnienia związane z wczesnym rozwojem dziecka oraz troską o dziecko w wieku przedszkolnym — dziś i w przyszłości. W Szwecji badania nad rozwojem dziecka stoją na niezwykle wysokim poziomie.

H. Schmidt uda się do Grecji

Jak poinformowała agencja prasowa DPA, kanclerz RFN H. Schmidt złoży 27 grudnia br. wizytę oficjalną w Atenach. Premier Grecji K. Karamanlis przebywał w Bonn w maju br.

Współpraca CSRS — Syria

Po rozmowach premierzy Czechosłowacji, L. Sztrogala i Syrii,

Sobotnio-niedzielnny „GŁOS WIELKOPOLSKI” w objętości 12 stron

zawierać będzie m. in.:

- „Kultura prawdziwie żywa” — kolejny artykuł z cyklu „Wytężoną drogą”;
- publikację pt. „Dyrektor z konkursu”;
- artykuł o zamierzeniach poznańskich „Estrady” w nowym sezonie;
- „Młody człowiek i jego życie” — na marginesie wystawy „Foto-Expo 75”;
- Jak uratowano matejkowski „Grunwald”;
- Korespondencję z Holandii.

Ponadto w numerze: • felietony • listy czytelników • humor i rozywka.

Młodzież polska solidaryzuje się z walką narodu chilijskiego

W drugą rocznicę faszystowskiego przewrotu w Chile i obalenia demokratycznego rządu Salvadora Allende wczoraj w całym kraju odbyły się zebrania i wiece solidarności z narodem chilijskim. Wczoraj w południe Poznańską Fabrykę Łożysk Tocznych odwiedziła 5-osobowa delegacja młodzieży z Chile, uchodźców politycznych, przebywających w naszym kraju.

Goście, zwiedzili zakład, m. in. nowoczesną halę obróbki tokarskiej pierścieni, której proces produkcyjny kierowany jest przez maszyny ze sterowaniem numerycznym.

Gości chilijskich poinformowano o problemach młodzieży pracującej w fabryce, która stanowi przeszło połowę ogółu zatrudnionych w zakładzie.

Po tym spotkaniu przedstawiciele młodzieży chilijskiej przeszli do hali kuźni, w której odbył się wiec solidarności ze słuszną walką narodu chilijskiego o swe prawa. Uczestniczyła w nim kilkusetosobowa grupa młodzieży. Obecni byli delegacje młodych robotników, m. in. z Poznańskich Zakładów Metalurgicznych „Pomet”, Poznańskich Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, młodzież szkolna, studenci.

Chwilą ciszy uczczono pamięć poległych patriotów chilijskich. Odczytano telegram, który w imieniu całej młodzieży polskiej Sekretariat Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej przesłał do Sekretariatu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Młodzież biorąca udział w wiecu wystosowała rezolucję, wyrażającą głębokie zaniepokojenie sytuacją w Chile i popierającą walkę patriotów chilijskich o wolność, przeciwko terrorowi faszystowskiemu w tym kraju. (tg)

Groby Polaków są wszędzie

Posiedzenie Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa

11 bm. odbyło się w Warszawie kolejne posiedzenie prezydium Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. Tematem posiedzenia, które prowadził przewodniczący Rady, minister Janusz Wieczorek, był stan opieki nad polskimi miejscami pamięci narodowej za granicą.

W roku bieżącym w miejscach narodowej pamięci za granicą, organizowane były uroczystości przypominające wysiłek i bohaterstwo narodu polskiego w walkach z hitlerowską agresją. Tegoroczne obchody 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem spowodowały, że cmentarze polskie,

RWPG główną organizacją wszechstronnej współpracy

Na obradującej w Nowym Jorku VII specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ rozprawieczona została informacja Sekretariatu RWPG na temat doświadczeń współpracy państw członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w dziedzinie rozwoju przemysłu oraz na temat roli koordynacji planów rozwoju gospodarki narodowej.

W dokumencie tym stwierdza się, że RWPG stała się główną organizacją wszechstronnej współpracy ekonomicznej krajów wchodzących w jej skład. Umocnienie stosunków gospodarczych między krajami RWPG nie prowadzi do stworzenia zamkniętego ugrupowania ekonomicznego. Tak więc

na mocy specjalnego porozumienia pomyślnie rozwijają się i pogłębiają stosunki między RWPG i Jugosławią, zaczęła się również rozwijać wielostronna współpraca państw członkowskich RWPG z Finlandią w wielu dziedzinach gospodarki, nauki i techniki. Zawarto porozumienie o współpracy między RWPG i Irakim, między RWPG i Meksykiem, nawiązywane są kontakty także z innymi krajami, na szeroką skalę rozwijają się stosunki z międzynarodowymi organizacjami gospodarczymi ONZ.

Coraz pełniej wykorzystywane są możliwości socjalistycznego podziału pracy; państwa członkowskie RWPG osiągnęły równomierne tempo wzrostu gospodarki. Produkcja przemysłowa państw RWPG w ciągu minionych 25 lat wzrosła 12-krotnie i dzisiaj stanowi ponad 1/3 światowej produkcji przemysłowej.

Gospodarkę krajów RWPG cechuje dynamiczny rozwój, co znajduje wyraz przede wszystkim we wzroście dochodu narodowego, który w skali całej RWPG był w 1974 r. 6,2 razy większy niż w 1950.

Najwyższe średnie roczne tempo wzrostu produkcji przemysłowej osiągnęły w tym okresie te państwa członkowskie RWPG, w których przemysł był dawniej słabo rozwinięty: Rumunia (13 procent), Bułgaria (12,4 procent) i Mongolia (10,2 procent), w 1973 r. produkcja przemysłowa Kuby w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła o 11 procent.

Szczególną uwagę państwa członkowskie RWPG poświęcają także rozwojowi współpracy ekonomicznej z innymi krajami świata. Skala pomocy udzielanej przez nie krajom rozwijającym się stale wzrasta, a liczba krajów rozwijających

się, z którymi współpracują państwa RWPG ulega zwiększeniu. (PAP)

List A. Gromyki do K. Waldheima

Dokończenie ze str. 1

przewiduje, że każde państwo — sygnatariusz tego układu zobowiąże się do zakazania wszelkich próbnych wybuchów broni nuklearnej, do zapobiegania im i do niedokonywania ich w żadnym miejscu znajdującym się pod jego jurysdykcją lub kontrolą. Dotyczyć to będzie wszystkich środowisk — atmosfery, przestrzeni kosmicznej, obszarów pod wodą i pod ziemią. Państwa zobowiązują się także wstrzymać od inicjowania takich wybuchów nuklearnych, ich popierania bądź jakiegokolwiek udziału w ich dokonywaniu.

Zakłada się, że kontrolę nad przestrzeganiem układu sprawować będą jego sygnatariusze przy pomocy dostępnych im technicznych środków kontroli w taki sposób, aby było to zgodne z ogólnie przyjętymi normami prawa międzynarodowego.

Związek Radziecki zaproponował, aby układ był otwarty dla wszystkich państw, które zechcą go podpisać. (PAP)

CDU/CSU przeciw podniesieniu podatków

Surowe decyzje oszczędnościowe rządu bońskiego

Na konferencji prasowej w czwartek (11 bm.) w Bonn, przedstawiciele rządu federalnego omówili wyniki 13-godzinnej dyskusji w rządzie bońskim na tematy gospodarcze.

Zakończyła ona trwającą od wielu tygodni kontrowersję, wymagającą poparcia także ze strony opozycyjnej CDU/CSU. Ta jednak zapowiedziała już, że sprzeciwi się podniesieniu podatków.

Również w związkach zawodowych i w społeczeństwie za powiedziane posunięcia oszczędnościowe — jak należało oczekiwać — nie spotkały się z entuzjazmem. Sondaże opinii publicznej wykazały jednak, że ogół ludności, aczkolwiek zawiedziony, przyjął decyzję mimo wszystko ze zrozumieniem, świadomy, że są one skutkiem ogólnego kryzysu toczącego świat kapitalistyczny. (PAP)

Na co chorują rybacy

W Przedsiębiorstwie Rybackim „Barka” w Kołobrzegu zakończył się obóz naukowy studentów medycyny z Poznania. W ramach umowy zawartej pomiędzy poznańską uczelnią i dyrekcją Kołobrzeskiej Bazy Rybołówstwa Morskiego studenci prowadzą od 5 lat badania naukowe, związane z pracą człowieka w środowisku zawodowym. W przypadku Kołobrzegu dotyczyły one wpływu pracy w rybołówstwie na stan zdrowia rybaków.

Jak ustalono w trakcie badań — najczęstszą chorobą cierpiącą na schorzenia reumatyczne — szczególnie kończyn, choroby przewodu pokarmowego i skórne. Kilku rybaków przebywających w morzu powoduje także większą ich podatność na choroby. W oparciu o to rozeznanie ustalono grupę chorób i sposoby ich całorocznego leczenia przez przychodnię zakładową, w której powołano odpowiednie gabinety lekarskie. (PAP)

Procesy polityczne w Hiszpanii

W czwartek w koszarach wojskowych położonych 15 km na północ od Madrytu rozpoczął się przed sądem wojskowym proces 5 młodych Hiszpanów oskarżonych o przynależność do nielegalnego Rewolucyjnego Antyfaszystowskiego Frontu Patriotycznego (FRAP) i udział w zabójstwie policjanta. Prokurator zażądał, jeszcze przed rozpoczęciem procesu, kary śmierci dla wszystkich oskarżonych. W areście przebywa dalszych 31 członków FRAP, oczekując procesu.

Natomiast pod koniec września rozpoczął się proces 10 katalońskich oskarżonych o przynależność do „Lluïta Armada” (Walka Zbrojna) — katalońskiej organizacji nacjonalistycznej. Prokurator jeszcze przed procesem zażądał dla nich wyroków obejmujących w sumie 517 lat więzienia. (PAP)

W. Wiłkomirska w Poznaniu

Po wakacyjnej przerwie, rozpoczyna kolejny sezon artystyczny poznańska Filharmonia. Dzisiejszy koncert inauguracyjny (odbędzie się oczywiście w auli UAM) zapowiada się nader atrakcyjnie — oprócz orkiestry symfonicznej PFP pod batutą dyrektora i kierownika artystycznego — Renarda Czajkowskiego wystąpi wybitna polska skrzypaczka, laureatka II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego — Wanda Wiłkomirska. W programie: uwertura Antoniego Szałowskiego, II koncert skrzypcowy Beli Bartoka i IX symfonia e-moll Antoniego Dworka. Początek o godz. 19.30.

Ten sam program przedstawia wspomniany wykonawcy również w sobotę o godz. 17 dla młodzieży skupionej w klubie „Pro Sinfonika” III stopnia. Prelekcję wygłosi doc. Stanisław Kulczyński. (wig)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady oraz burze. Temperatura minimalna od 8 stopni na wschodzie do 12 stopni w centrum i 15 stopni na zachodzie, noc bez przymrozków. Temperatura maksymalna od 20 do 25 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Sądowa zagadka

Nieszczęśliwy wypadek czy zabójstwo z premedytacją?

Gdy w grę wchodzi namietność — wyobraźnia może podsunąć zaskakujące pomysły. Czy tak jednak było w przypadku śmierci Janiny Katarzyńskiej, o której umyślne spowodowanie oskarżony jest jej mąż Mieczysław? Czy upozorował on zabójstwo z premedytacją wypadkiem samochodowym — czy był to nieszczęśliwy przypadek?

Przed takim dylematem stanął zespół sędziowski tarnowskiego Sądu Wojewódzkiego pod przewodnictwem Adama Cisie, rozpoznający tę ciekawą, skomplikowaną i trudną zagadkę kryminalną. Oskarżenie sformułowane przez wiceprokuratora rejonowego w Bochni — Kazimierza Piotrowicza jednoznacznie precyzuje zarzut umyślnego zabójstwa. Oskarżonego broni mecenas Stanisław Warcholek.

Dotychczas w procesie zeznał już oskarżony — 45-letni kierowca. Przedstawił on swe życie rodzinne jako pasma ciągłych kłótni, nieporozumień i bójek, które miały podłoże w pijanistwie i nie najlepszym prowadzeniu się jego żony.

Tragicznego dnia — 4 lutego br., doszło do kolejnej kłótni, a następnie do bójki. Chcąc ją zakończyć — oskarżony — wg własnych zeznań — wstał do parkującego na jego podwórzu samochodu ciężarowego i uruchomił silnik. Zona uchwyciła się drzwi — odepchnęła ją, a następnie ruszyła. Poczuła, iż na coś najechała — więc zatrzymała „Starą” i stwierdziła, że to żona wpadła pod tylnie koła samochodu.

To wyjaśnienie stoi jednak w jawnej sprzeczności z ekspertyzą biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej krakowskiej AM. Twierdzą oni bowiem, iż denatka była przejechana dwukrotnie.

Praktycznie tylko zeznania bie-

głych oraz oskarżonego liczą się w tej sprawie. Nie było bowiem bezpośrednich świadków zeznań, rzecz cała działała się w ciemnościach.

Proces trwa. W piątek oczekuje się ogłoszenia wyroku w tym trudnym procesie, w którym oskarżony ma przeciw sobie tylko dowody uzyskane dzięki zastosowaniu najnowszych osiągnięć medycyny sądowej i kryminalistycznej. PAP

Zapowiedź zmian w rządzie Argentyny

Amerykańska agencja UPI powołując się na argentyńskie źródła rządowe, podała, że prezydent Maria Estela Peron za mierz, począwszy od najbliższego piątku, udać się na 40-dniowy urlop. W tym czasie jej funkcje przejmie przewodniczący senatu Italo Luder. Agencja dodaje, że wszyscy członkowie obecnego gabinetu argentyńskiego podadzą się do dymisji, aby umożliwić Luderowi dokonanie przetasowań w rządzie. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813. Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-14

GOSPODARKA DLA LUDZI

To są kamienie milowe, oddzielające czas pięciolecia i wytyczające dalszą drogę. Ocenimy zresztą sami jak praca nasza zmieniła i zmieniać będzie ekonomiczne oblicze kraju: zainwestowaliśmy w mijającym pięciolecu 1900 miliardów złotych, to jest 450 mld więcej niż uchwalila partia na swym VI Zjeździe, a o 1000 mld więcej niż w poprzednim pięciolecu. Uzyskaliśmy w zamian 62-procentowy wzrost dochodu narodowego; o tyle więc powiększył się nasz „bochenek chleba” do wspólnego podziału. Dzięki temu wysiłkowi o 73 procent powiększyła się z kolei produkcja przemysłowa, zaś o 79 procent — dostawy towarów powszechnego zaopatrzenia i o dwie trzecie — usługi.

A teraz kolejne najbliższe drogowskazy, zbliżającego się pięciolecia: wzrost inwestycji o 37—40 procent, wytworzenie dochodu narodowego o 40—42 procent ponad poziom obecny, zwiększenie produkcji przemysłowej o połowę, wzrost sprzedaży towarów rynkowych o 42—45 procent, a usług nawet o 57—60 procent.

Starczy tych liczb by pobudzić wyobraźnię, wywołać pełniejszy obraz najbliższej rzeczywistości. Przyjdzie nam to tym łatwiej, iż przecie pięć lat temu czyniliśmy podobny obrachunek, by później, w robocie, korygować go jeszcze w górę.

Dzisiaj łatwiej niż wówczas przychodzi nam kojarzyć te liczby, bo znamy swój w nich udział. Pięć lat pracy przyniosło ostatecznie — prócz osobistych sukcesów — powszechnie odczuwany skutek. Dzięki niemu właśnie partia może dzisiaj w swych Wytycznych na VII Zjazd programować tak śmiało i konsekwentnie na całe nowe pięciolecie.

Od początku znany jest główny cel tych dążeń — człowiek. Zmienia się jedynie sposób osiągania celu, środki i możliwości. Odczuwamy to coraz lepiej przy swym warsztacie pracy — coraz bardziej nowoczesnym i wydajnym, nie wydatkowaliśmy przecie daremnie tamtych inwestycyjnych złotych. Jakże to więc będzie teraz, w najbliższych latach? Nasz lepszy, społeczny byt, będziemy tworzyć nadal dniami powszednim, wypełnionym pracą, troską o efektywność tego wysiłku, o ogólną gospodarność.

Do rangi naczelnego problemu w naszej ekonomice urasta więc w nowym pięciolecu mobilizacja wszystkich materialnych i społecznych rezerw. Każdy dzień przynosi przecież nowe warunki do pomnażania dóbr, skorystanie z nich zatem trzeba niezwłocznie i umiejętnie. A to oznacza nieustanną troskę o wykorzystanie potencjału produkcyjnego, o jakość naszej pracy — czyli wyrobu, o racjonalne spożytkowanie posiadanych środków. Wzrost wydajności pracy każdego z nas, to także racjonalny sposób korzystania z posiadanych rezerw.

Partyną koncepcją dalszego intensywnego rozwoju przemysłowego kraju wytycza obecnie wyraźne jego kierunki.

Po pierwsze — racjonalne wykorzystanie zasobów surowcowych i samowystarczalność paliwowo-energetyczna, rozwój wyższych faz przetwórstwa surowcowego: miedzi, cynku, ołowiu, siarki i aluminium.

Po drugie — obniżka kosztów materiałowych (co roku o 1,8 procent) jako istotny czynnik pomnażania dochodu narodowego. Osiągniemy to nie tylko oszczędnością, dzięki nowym konstrukcjom i technologiom, ale również przez stosowanie materiałów o wysokich parametrach technicznych.

Po trzecie — intensywny rozwój wybranych dziedzin przemysłu: elektromaszynowego (65—67 proc.), chemicznego (68—70 proc.), który będzie coraz większym w produkcji dla społecznej konsumpcji, lekkiego (41—43 proc.), drzewno-papierniczego (np. wzrost produkcji mebli o 75—77 proc.). Tym samym udział przemysłu w wytwarzaniu dochodu narodowego wzrośnie z 58 do 62 procent i stanie się on naszym głównym pracodawcą, żywicielem.

Po czwarte — tak zwana produkcja rynku dla powszechnego zaopatrzenia, staje się trwałym stimulatorem rozwoju gospodarczego, określi perspektywy przemysłu — do stawcy dóbr konsumpcyjnych. Będziemy mieć bowiem coraz więcej pralek, telewizorów, samochodów, uszlachetnionej, wysoko przetworzonej żywności.

Wytyczne podkreślają zarazem wyraźne związki, występujące w gospodarce: produkt bowiem nie wystarczy wytworzyć, trzeba go jeszcze w odpowiednie miejsce przewieźć, sprzedać. Osobne więc zadania określono dla transportu i handlu.

Nadal modernizowana będzie komunikacja, jako warunek sprawnej pracy całej gospodarki, polepszenia usług przewozowych dla ludności. Dalsza budowa magistrali szybkiego ruchu kolejowego i kołowego, lepsze wykorzystanie transportu rurociągowego, rozwój portów morskich i żeglugi rzecznej, wzrost sieci telekomunikacji — oto inwestycyjne sposoby zabezpieczenia prawidłowej łączności i przewozów. Ale chodzi również o doskonalenie rozwiązań organizacyjno-technicznych dla usprawnienia przewozów, skrócenie postojów, czasu prac przeładunkowych; w coraz większej mierze dotyczyć to ma transportu samochodowego.

Wreszcie handel — ogniwo na drodze towaru do konsumenta w kraju i za granicą. Obie jego dziedziny spełniać będą poszerzoną funkcję: wytwórcy dochodu narodowego i zaopatrzeniowca.

Szybki wzrost podaży wyrobów rynkowych nakłada na handel wewnętrzny obowiązek usprawnienia obsługi ludności w trudnych warunkach słabego zaplecza technicznego i lokalowego. Tym większego znaczenia nabiera konieczność lepszej jego organizacji, dopasowania czasu pracy sieci handlowej do aktualnych potrzeb nabywców, skrócenie wykorzystania kwalifikacji posiadanych kadr, kształcenie nowych.

Usprawnianie działalności dotyczy również usług i gastronomii, bowiem obie te dziedziny pełnią ważną funkcję w organizowaniu życia powszedniego każdej rodziny, mają znaczny udział w uwalnianiu pracującej kobiety od nadmiaru jej domowych obowiązków.

Oto i kolejny wycinek z ogólnego programu partii na najbliższe pięć lat. Widać że jak silnie wiąże ona wspólne bieżące zadania gospodarcze z celem naczelnym, poprawą powszechnego bytu.

ZBILUT SĘK

Jest rzeczą bezsporną, że ani nowoczesna technika, ani organizacja nie osłabiają wpływu, jaki mają na efekty pracy czynniki subiektywne, tkwiące w samych ludziach. Wola dobrej pracy dla postępu gospodarczego, nie mówiąc o społecznym, ma zupełnie podstawowe znaczenie. Co więcej — w miarę wzrostu ogólnego poziomu społeczeństwa i pracowniczek kwalifikacji wzrasta też potencjalny kapitał tej chęci dobrej roboty. Coraz więcej bowiem osób z pracą zawodową łączy nadzieje na spełnienie jak najbardziej osobistych aspiracji i ambicji. Dlatego jednak, obserwując praktykę, można by często dojść do wręcz przeciwnych wniosków?

Jakie czynniki i zjawiska sprawiają, że ta wola dobrej roboty jest u wielu jakby osłabiona, częściowo sparaliżowana, że nie tak jak trzeba działają wyzwalające wysiłku ambicje? Wydaje się, że takie i temu podobne niby naiwne pytania są bardzo ważne z punktu widzenia realizacji co raz trudniejszych zadań, wyzwalających się przed naszym społeczeństwem. Amatorzy bowiem darmowego i łatwego chleba, ludzie z piaskiem w rekawach, są marginesem najbardziej wąskim lub nieco szerszym, ale marginesem.

Z tym marginesem zlej woli, nieuczciwości i cwaniactwa trzeba walczyć wszelkimi dostępnymi środkami, nie wyjąwszy kar administracyjnych

i dyscyplinarnych. Tak też postępują zakłady, w których notuje się niepokojący wzrost absencji, jeżeli okaże się, że nie jej nie usprawiedliwia lub za parawanem choroby kryje się lekceważenie obowiązków i nadużywanie świadczeń socjalnych.

Samych jednak kar i restrykcji nie można przeceniać, gdyż zawsze zawiodą one wtedy, jeśli upatruje się w nich jedynie i cudowne panaceum, jeśli nie towarzyszy im znaczne skutecznosza, głębiej i na dalszą metę działająca siła — zawarta w ludzkich postawach. To nacisk pracowniczej

opinii zdrowych kolektywów powinien izolować cwaniaków i bumelantów od uczciwego ogółu, stawiając ich przed wyborem — albo weźmiesz się w garść, albo nie masz tu czego szukać. „Zwalczajmy bronią najskuteczniejszą, naciskiem zbiorowej opinii” — mówił E. Gierk w jednym ze swych wystąpień — **nierzetelność we wszelkiej postaci, w jakiej się ona przejawia, złą organizację pracy, złe metody i styl kierowania, asekurantwo, niekompetencje, intrygi, prywatę, zwykłe lenistwo i niedbalstwo**”.

Niestety, ta najskuteczniejsza broń w naszych kolektywach nierzadko zawodzi, mimo że w mniejszych środowiskach

pracy, często czarno na białym wiadomo, kto korkuje dobrą robotę i kto z reguły lubi nawałale. Czy rzadko ludzie, sami harujący ponad siły, spokojnie patrzą na notorycznych leserów, takich co to wiecznie nie w formie, wiecznie na kacu, takich co nie wstydzą się mówić: „Chcesz wyjechać, nie masz urlopu, weź zwolnienie”. Co więc wpływa na tę szkołę tolerancji tych, którzy sami dobrze pilnują własnej roboty, nie reagując jednak nierzadko na przejawy nierobstwa otoczenia? Wchodzi tu w grę szereg czynników, zajmę się tylko niektórymi,

Należy do nich m. in. zwyczajne asekurantwo i wygodnictwo, niechęć do narażenia się komukolwiek — z obawy o posiadzenie o „frajterstwo”, bo to „nie mój interes”, bo „po co pchać palec między drzwi”. Tymczasem pracować dobrze, znaczy nie tylko wnosić w robotę swój osobisty wkład, ale także jakąś część wkładu w ogólną atmosferę zespołu. Nawet przy pracach twórczych, ty powo samodzielnym ważną jest dla jednostki opinia zespołu pracowniczego, w którym się pracuje. Dobra marka kolektywu jest dla nas zawsze korzystna. Zła — obniża nasze osobiste efekty.

Ponadto rozszerza się krąg robót typowo kolektywnych,

Niekorzystna dla upraw zbożowych i okopowych pogoda, okazała się sprzyjająca dla wzrostu i dojrzewania chmielu. Jego szybszy muszą być szybko zebra-



W krajobrazie okolic Nowego Tomysła, Grodziska, Zbąszczyń, nierzadko można spotkać takie chmielowe „lasy”.

Fot. — K. Przychodzki

ne, aby nie stracić z aromatycznej substancji żywicznej, nadającej piwu specyficzny zapach, barwę i smak.

Polski chmiel uznany został za najlepszy. Eksportujemy go do krajów największych piwo szów, takich jak Belgia czy RFN. Polska zajmuje VI miejsce w Europie pod względem uprawy chmielu. Jego plantacje zamają około 3 000 hektarów; obszarowo dominuje Lubelszczyzna, natomiast w ilościowo — Wielkopolska, która odegrała ważną rolę w historii uprawy tej rośliny (już od XIII w.).

Szczególnie plantacje te rozwinęły się w rejonie Nowego Tomysła, na co wskazuje chociażby istnienie w herbie mia sta wieńca z liści i szyszek chmielowych a także nazwy miejscowości, jak np. Chmielinko, Chmielniki itp. Stwierdzono, że istnieje tu specyficzny typ gleb słabych. Gdy inne rośliny intensywnie zawodziły — chmiel rozwijał się znakomicie. Odpowiednie są również warunki klimatyczne, co zmniejsza ryzyko zakładania takich plantacji. Mimo to uprawa chmielu jest wciąż jeszcze mniejsza, aniżeli potrzeba by krajowe, nie mówiąc już o możliwościach eksportowych. Przyczyn takiego stanu jest wiele.

Założenie plantacji jest dość kosztowne. Wymaga znacznej ilości drewnianych, długich na 5—6 metrów słupów, paliaków, specjalnego drutu. Nie to jest jednak najważniejsze; plantatorzy mogą bowiem skorzystać z pomocy finansowej

państwa, a koszty takiej inwestycji amortyzują się szybko. Wielu rolników zniechęca natomiast do tego kierunku produkcji prymitywny jeszcze i kłopotliwy sposób zbiera-

sie jest jeszcze w powiatach. W województwie poznańskim, gdzie tegoroczne plantacje zajmują 142 hektary, od niedawna zaczęły pomagać w pracy nierzadkie kombajny. Korzystający z ich pomocy rolnicy, zrzeczeni w zespołach mechanicznego zbioru, narzekają na niedoskonałą jeszcze konstrukcję maszyn (częste awarie). W sezonie jeden kombajn teoretycznie może zebrać szyszki z 5 hektarów chmielnika, praktycznie — mniej.

Stąd dalszy rozwój mechanizacji jest szczególnie ważny. O powodzeniu kompleksowych usług dla chmielarzy myśli się w SKR-ach w Nowym Tomyslu i w Bolewicach, które oprócz polskich kombajnów mają zakupić znacznie lepszy sprzęt belgijski, a także będą budować suszarnie. Usługi zresztą dotyczyć będą nie tylko zbioru szyszek, lecz również całej uprawy i pielęgnacji tej rośliny, co zagwarantuje także wyższe plony.

Średnio z hektara zbiera się obecnie 15 kwintali szyszek. Są jednak tacy plantatorzy, jak np. Maksymilian Weber z Nowego Tomysła, Bronisław Biłkowski z Cichej Góry czy Bolesław Nawrot z Paproci, którzy osiągnęli o 10 kwintali więcej, a zawiądującą to racjonalnej pielęgnacji i wprowadzaniu nowych, szlachetnych odmian.

Koniunktura na świecie ma dla chmielu tendencję wzrastającą. Potrzebny on nie tylko browarom, ale także dla przemysłu chemicznego, farmaceutycznego. Ponadto liście chmielu mogą stanowić paszę dla inwentarza, a łodygi zawierają kilkanaście procent włókna. Nowotomyskie będzie na pewno w dalszym ciągu największym w Wielkopolsce „zagłębiem” chmielarskim ze względu na najodpowiedniejsze warunki naturalne do uprawy tej rośliny. Aby jednak nie dopuścić do kurczenia się plantacji, tutaj także musi wkroczyć nowoczesność.

Szyszki przede wszystkim obrywa się ręcznie, a ponieważ chodzi o szybki zbiór, potrzeba znacznej liczby rąk do pracy. Tylko skąd je brać?

Mechanizacja w tym zakresie

ZOFIA DOHNKE

31 stacji w Wielkopolsce przyjmuje pociągi węglowe

Teraz w początku września zwykły to widok dla podróżnych wyglądających z okien pociągów — na bocznicach stacji kolejowych to dwa, to cztery wagony, z węglem i mężczyźni łopatami przerzucający czarne bryły na chłopskie furmanki i traktorowe przyczepy. Opał dla wsi, na zimę. Ale już zbliża się koniec ta

kich obrazków. Od 1 września zabroniono rozbijania pociągów z węglem na poszczególne wagony; na PKP obowiązuje rejonizacja dostaw węgla. Ustala ono sto kilkadziesiąt stacji w Polsce, na których dokonywać się ma rozładunek „wahadeł” węglowych. Termin „wahadeł”, tak często ostatnio używany w prasie, oznacza grupę kilku dziesięciu wagonów — cały — pociąg — które jeżdżą z kopalni do miejsca rozładunku węgla i z powrotem — po przypięciu dużego kłopotu sprawa odbiorcom. Trzeba przecie rozładować w ciągu kilku nastu godzin przeszło 1000 ton węgla. Radzą sobie z tym dobrze wielkie przedsiębiorstwa, „konsumujące” miesięcznie wiele tysięcy ton ładunków, ale węgiel odbierają również mniejsze instytucje. One nie mogą się obejść bez pomocy. Muszą wynajmować ludzi, urządzenie przeładunkowe, samochody. Wszystkie te środki muszą zgromadzić w ciągu niewielu godzin, bo kolej przysłała zawiadomienie o terminie (spodziewanym), nadejścia pociągu na 6 godzin przed jego wjazdem na bocznicę. Powiedzmy raczej, że zobowiązana jest na tyle czasu przed rozpoczęciem rozładunku wagony zaawizować. W praktyce niejednokrotnie kolejarze przeliczają się w rachubach i ludzie oraz pojazdy na bocznicę czekają na „jałowym biegu”.

Takie węglowe „wahadeł” jednakże dużo kłopotu sprawia odbiorcom. Trzeba przecie rozładować w ciągu kilku nastu godzin przeszło 1000 ton węgla. Radzą sobie z tym dobrze wielkie przedsiębiorstwa, „konsumujące” miesięcznie wiele tysięcy ton ładunków, ale węgiel odbierają również mniejsze instytucje. One nie mogą się obejść bez pomocy. Muszą wynajmować ludzi, urządzenie przeładunkowe, samochody. Wszystkie te środki muszą zgromadzić w ciągu niewielu godzin, bo kolej przysłała zawiadomienie o terminie (spodziewanym), nadejścia pociągu na 6 godzin przed jego wjazdem na bocznicę. Powiedzmy raczej, że zobowiązana jest na tyle czasu przed rozpoczęciem rozładunku wagony zaawizować. W praktyce niejednokrotnie kolejarze przeliczają się w rachubach i ludzie oraz pojazdy na bocznicę czekają na „jałowym biegu”.

W Wielkopolsce, w pięciu obecnych województwach ustalono 31 stacji przyjmujących „wahadeł” do rozładunku. Nad sprawnym i terminowym rozładunkiem tych pociągów węglowych czuwać ma

Dokończenie na str. 4

STRONA

GŁOS — 12 IX 1975

BOŻENA PAPIERNIK

Jaki będzie pierwszy polski prom morski

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego dobiegają końca przygotowania do budowy pierwszego polskiego promu morskiego. Pod polską banderą pływa już wprawdzie pięć tego typu jednostek: cztery — pasażersko-samochodowe oraz jeden kolejowo-samochodowy, ale wszystkie one zbudowane zostały w stocznjach zagranicznych.

Ponadto na linii Gdańsk — Sztokholm pływa także zaczerpnięty przez Polskie Linie Oceaniczne prom „Thrjvar”. Prom do budowy którego przystępuje Stocznia Szczecińska będzie w całości dziełem naszych konstruktorów i stoczników.

Głównym projektantem promu jest młody konstruktor ze stoczniewego ośrodka projektowo-konstrukcyjnego Andrzej Zarnoch. Zaś montować go będą ci sami budowniczowie, którzy mają już na swym koncie bez mała 275 innych jednostek pełnomorskich m. in. całą serię statków specjalistycznych: naukowo-badawczych, oceanograficznych, szkolno-towarowych oraz uniwersalnych

drobnicowców i wielkich masek.

Polski prom jednorazowo za biera 1000 pasażerów, ponadto przystosowany jest on do przewozu 260 samochodów osobowych jednocześnie. Do dyspozycji pasażerów przewidziano też kilka pomieszczeń rekreacyjno-gastronomicznych. Jest tu duża, obliczona na 230 miejsc sala restauracyjna oraz przewidziany dla tyłu osób samoobsługowy bar kawowy, nocny cocktail-bar młodzieżowy, dwie sale konferencyjne i gustownie zaprojektowany pasaż handlowy z licznymi sklepami. Uzupełnieniem niejaką część będzie przestronny pokład częściowo osłonięty od wiatru

przystosowany do odpoczynku i opalania się. Prom osiągać będzie szybkość około 21 węzłów. Pozwoli mu ona na trzykrotne w ciągu doby pokonanie trasy Swinoujście — Ystad albo jednokrotne trasy Gdynia — Sztokholm.

Przewiduje się, iż pierwszy polski prom morski przekazany zostanie Polskim Liniom Oceanicznym już w 1977 roku. Na tomiast w latach następnych zbudowanych zostanie sześć dalszych tego typu jednostek przeznaczonych dla tego samego armatora. (PAP)

Wzrosną dostawy „Vibovitu”

W kutnowskiej „Polfie” która jest głównym producentem poszukiwanego koncentratu witaminowego dla dzieci — „Vibovitu”, rozpoczęto modernizację wytwórni tego leku. Zainstalowane zostaną m. in. dodatkowe mieszalniki o 7-krotnie większej pojemności od dotychczasowych oraz urządzenia pakujące.

Już w przyszłym roku dostawy koncentratu witaminowego wzrosną prawie czterokrotnie, a miesięczna produkcja „Vibovitu” wyniesie ponad 15 ton. PAP

Maoiści a wydarzenia w Portugalii

Stanowisko maoistów wobec wydarzeń w Portugalii potwierdza raz jeszcze, że Pekin troski i kłopoty krajów NATO traktuje jak własne — pisze komentator agencji TASS, Władimir Gonczarow nawiązując do komentarza agencji „Nowych Chin”, wyrażającego zaniepokojenie Pekinu „wyłomem w południowo-zachodniej flance NATO”, jaki powstał w wyniku wydarzeń w Portugalii.

Rezygnując z klasowego pojęcia w ocenie wydarzeń międzynarodowych i zapominając o zasadach internationalizmu proletariackiego — czytamy w komentarzu — Pekin ani słowem nie wypowiedział się w obronie lewicowych demokratycznych sił Portugalii, atakowanych i poddawanych represjom przez reakcję portugalską, sił z którymi solidaryzuje się postępową opinią publiczną świata. Co więcej, maoiści jawnie sprzymierzają się z kontrewolucjonistami portugalskimi i atakują portugalskich komunistów. Sprawa nie ogranicza się zresztą do propagandy. Nieliczne, ale agresywne ugrupowania maoistowskie w Portugalii, utrzymujące ścisłe kontakty z Pekinem i stamtąd otrzymujące instrukcje, biorą aktywny udział w bandyckich napadach na lokale KC Portugalii i innych organizacji demokratycznych. (PAP)

Biuro nadziei

538.881 „ustalonych losów” — taki jest plan pracy Biura Informacji i Poszukiwań PCK od zakończenia wojny do końca ubr.

Terminem „ustalone losy” posługują się pracownicy biura, oznaczając nim wiadomość o osobach zaginionych w czasie II wojny światowej, a poszukiwanych przez swoich bliskich: uzyskanie ich obecne adresy, częste — niestety — informacje o śmierci itp.

O ogromie pracy wykonywanej przez biuro świadczy liczba prawie 2.700 zgłoszeń, złożonych tylko w sierpniu br. Codziennie, obok dziesiątków zgłoszeń pisemnych, biuro przyjmuje około 30 interesantów. W ciągu roku Biuro Informacji i Poszukiwań uzyskuje informacje o losach prawie 6.000 zaginionych, przy czym — rzecz zrozumiała — liczba losów nieustalonych jest parokrotnie wyższa.

Biuro jest jedną w Polsce placówką, zajmującą się poszukiwaniem osób zaginionych podczas II wojny światowej. Posiada bogate archiwum dokumentacji. O ile w pierwszych latach powojennych w jego pracy dominowała fala poszukiwań osób zaginionych — dziś, po upływie 30 lat od zakończenia działań wojennych, przeważają poszukiwania dokumentacji — potwierdzenia pobytu w obozach jenieckich, obozach koncentracyjnych itp.

W swej pracy biuro wykorzystuje pomoc wszelkich in-

stytucji na terenie kraju, mogących udzielić potrzebnych informacji. Poszukiwania za granicą prowadzi się za pośrednictwem Międzynarodowego Biura Poszukiwań, Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie i narodowych stowarzyszeń Czerwonego Krzyża.

Pracownicy Biura Informacji i Poszukiwań PCK — to ludzie o dużej odpowiedzialności, a ich trudna praca jest przykładem wielkiej ofiarności i humanitaryzmu. (PAP)

Paradoksy XX wieku

Współbiedniacy

Jak podała w Rzymie do wiadomości Światowa Organizacja Żywności — FAO, szacunki i myśli zjadają rokrocznie w skali międzynarodowej 42.500.000.000 ton produktów żywnościowych wartości 17.000.000.000 dolarów; suma ta równa się w przybliżeniu łącznemu dochodowi narodowemu 25 najbiedniejszych krajów świata. Z tych samych danych wynika, że pastwa szkodników pada co roku 20 proc. zbiorów, przy czym odsetek ten jest niższy w państwach wysoko uprzemysłowionych i zamożnych, zaś znacznie wyższy od średniej w regionach zacofanych i dotkniętych głodem. (PAI)

31 stacji w Wielkopolsce przyjmie pociągi węglowe

Dokończenie ze str. 3

ją naczelnicy gmin i miast, dla których dostarczany jest opał. To oni muszą mobilizować ludzi i sprzęt, zawczasu muszą wyznaczyć miejsca składowania wielkich, jednorazowych porcji węgla. Z pomocą w sytuacjach krytycznych po winny im przyjść wojewódzkie sztaby do spraw koordynacji przewozów.

Co poniedziałek o godz. 11 spotykają się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie najważniejsi w województwie dysponenti ciężarówek, ciągników z przyczepami i wagonów kolejowych. Na posiedzeniu sztabu analizują sytuację w transporcie, ustalają komu trzeba pomóc, a kogo tylko pogonić, żeby zechciał maksymalnie wykorzystać posiadane środki transportowe. Oprócz ponaglań i dobrych rad sztab dysponuje rezerwą taboru — 45 sa-

mochodami o nośności 310 ton, należącymi do wielu przedsiębiorstw w województwie leszczyńskim, które nie wykorzystują tych pojazdów w 100 procentach. Sztab może również zmobilizować sprzęt przeładunkowy — zewidencjonowano przeszło 300 dźwigów, koparek, ładowarek i spychaczy, które w razie potrzeby mogą być używane na bocznicach w Lesznie, Rawiczu, Kościanie, Krobi i Wschowie. Na tych pięciu stacjach w Leszczyńskim są rozładowywane „wahadła” węglowe.

Dla uspokojenia co drobniejszych dotychczasowych odbiorców węgla wprost ze stacji przypominamy, że kłopot zaopatrywania ich w węgiel całkowicie przejęły przedsiębiorstwa handlu opałem i materiałami budowlanymi oraz gminne spółdzielnie. (tt)

Sport-sport

We Wrocławiu Śląsk — Lech

Piłkarze wracają na ligowe boiska

Zmiennym rytmem toczą się tegoroczne rozgrywki ligowe. Piłkarze rozegrali już pięć kolejek i po przeszło 3-tygodniowej przerwie wracają na boiska. W ciągu trzech tygodni każdy zespół rozegra 5 spotkań, po których znów nastąpi przerwa związana z przygotowaniem reprezentacji do spotkań z Holandią i Włochami.

Piłkarze Lecha niezbyt fortunnie rozpoczęli rozgrywki, zdobywając w pięciu meczach zaledwie 3 punkty. Czytelnikom znane są kłopoty z jakimi borykali się kolejarze przed rozpoczęciem ligi. Wywołały one pewne zaległości treningowe, które lechici odrabiali na obozie w Wągrowcu. Czy im się to udało, pokażą najbliższe spotkania ligowe. Podczas zgrupowania Lech rozegrał kilka meczy kontrolnych, których rezultaty wskazywały by mogły na wzrost formy poznańskich piłkarzy. Kolejno zwyciężyli Czarnych Nakło 5:1, zremisowali z ŁKS 0:0, pokonali Polonię Bydgoszcz 3:0, Zawiszę 3:1, a w śróde w Poznaniu Grunwald 6:3.

Niestety trener Hradecki wciąż jeszcze nie dysponuje pełnym składem. Kontuzje, nadal przesłaniają kolejarzy. Aktualnie czterech piłkarzy: Gut, Milewski, Dominio i Plotka nie są zdolni do gry. Kłopoty ze zdrowiem miał również Wojciechowski, jednak zdołał się już wyleczyć.

Dużym wzmocnieniem defensywy Lecha powinien być pozyskany z Olimpii młody stoper Grzegorz Kowiak. Zawodnik ten trenuje już wraz z kolejarzami, jednak nie jest jeszcze zatwierdzony do Lecha przez PZPN. Działacze kolejarzkie go klubu liczą, że nastąpi to dzisiaj na posiedzeniu PZPN. Gdyby tak się stało Grzegorzowi zagra w sobotę przeciwko Śląskowi. W czwartek w godzinach przedpołudniowych dołączył również do zespołu reprezentacyjny bramkarz Jan Karwecki.

Najbliższy przeciwnik Lecha dobrze jest znany trenerowi Hradeckiemu, który przed przyjazdem do Poznania pracował właśnie w Śląsku. Z pewnością fakt ten

T. Mytnik liderem Tour de Pologne

We czwartek pod pomnikiem Nike w Warszawie nastąpiła uroczysta inauguracja 32 Węsięgu Dokoła Polski, dziesięcioetapowej międzynarodowej imprezy organizowanej tradycyjnie przez redakcję „Dziennika Ludowego”. Radę Główną LZS oraz Polski Związek Kolarski.

Po prezentacji uczestników wyścigu, w którym oprócz 78 polskich szosowców startują cztery pięcioposobowe ekipy CSRS, Kuby, NRD i Szwecji, rozegrano 56-kilometrowe kryterium uliczne — prolog Tour de Pologne, a zarazem wyścig o memoriał Henryka Łaski i o puchar „Trybunu Ludu”. Zdecydowanym triumfem zawodnika pierwszej reprezentacji Polski — Tadeusza Mytnika. (PAP)

F. Bernardini

— „jestem oczarowany grą Polaków”

W czwartek rano z Warszawy samolotem do Rzymu udał się trener narodowej ekipy Włoch — Fulvio Bernardini. Na dworcu lotniczym Okęcie podzielił się on z dziennikarzem PAP wrażeniami z meczu Polska — Holandia.

— „W Chorwacji Polacy zdemontowali futbol na najwyższym poziomie światowym. Polski zespół uważam obecnie za najlepszy na świecie. Tak grających polskich piłkarzy dawno nie widziałem. W nich nie przypominam oni zespołu, który zremisował z nami w Rzymie. Polacy zdemontowali doskonałą taktykę, która zdeprymowała rywali. Imponowało mi świetne wyszkolenie wszystkich piłkarzy, doskonała kondycja i wyśmienita koncentracja poszczególnych zawodników.

— Jak pan ocenia grę Holendrów?

— Przyznam, że trochę mnie rozczarowali. Grali jednak swoim starym systemem, który staje się w dzisiejszym futbolu coraz mniej skuteczny. Strata pierwszej bramki nie zrobiła na nich większego wrażenia. Drugi gol miał jednak już ogromne znaczenie psychologiczne. Wydaje się, że w tym momencie „pomarańczowi” zrozumieją, iż mogą przegrać. Przed meczem byli pełni optymizmu. Błędem całego zespołu była zbyt częsta gra na „gwiazdorzów”, a przede wszystkim Cruyffa, który nie jest w najlepszej formie.”

— Kogo wyróżnia pan w polskim zespole?

— Polski zespół jest jednym z najmłodszych, a mimo to wydaje się być najbardziej dojrzałym. W Chorwacji wszyscy grali w pierwszym Mnie najbardziej podobał się Szarmach, Lato, Gadocha i Wawrowski. W drugiej połowie nieźle zagrał Deyna. O Tomaszewskim już nie wspomnę, bo tak odważnego bramkarza brakuje w wielu drużynach.

będzie pomocny w ustaleniu taktyki na mecz. Śląsk jest jednak drużyną bardzo dobrą, która była rewalacją poprzednich rozgrywek. Takie nazwiska jak: Kalinowski, Zmuda, Z. Garlowski, Kwiatkowski. Pawłowski czy Sybis znane są większości kibiców futbolu w naszym kraju. Inna sprawa, że wroclawianie grają w obecnym sezonie dość nierówno. Potrafili wygrać z mistrzem Polski Ruchem na jego terenie i przegrać u siebie z beniaminkiem ligi — rzeszowską Stalą. Faworytem jednak w sobotnim spotkaniu, które rozpocznie się o 15.30 na Stadionie Olimpijskim są gospodarze i nawet remis uzyskany przez Lecha byłby bardzo cenny.

W Poznaniu oglądać będziemy piłkarzy Olimpii w pojedynku z Dębem Dębno Lubuskie. Oba zespoły nie wiedzie się w tegorocznych rozgrywkach, zdobyły bowiem w trzech meczach tylko 1 pkt. Gwardziści mają szansę odniesienia pierwszego w tym sezonie zwycięstwa, i powinni ją wykorzystać. Przestrzegamy jednak przed lekceważeniem drużyny gości, która wprawdzie przegrała już dwa spotkania na własnym boisku, ale potrafiła wywieźć remis z Bydgoszczy w meczu z Zawiszą. Pojedynkę ten rozegrany zostanie w sobotę o godz. 18 na stadionie na Gołecinie. (wit)

AZS Gorzów i Siarka w II lidze kajakowej

11 bm. na jeziorze Malta w Poznaniu zakończyły się dwudniowe ogólnopolskie regaty kajakowe z udziałem 14 zespołów klubowych, które ubiegały się o wejście do II ligi. Po zaciętych zmaganiach w klasyfikacji zespołowej zwyciężył AZS Gorzów, który zgromadził 131 punktów. Drugie miejsce zajęła Siarka Tarnobrzeg — 122 punkty, która zaledwie o 1 punkt wyprzedziła rezerwy warszawskiej Skry. Spośród dwóch poznańskich drużyn lepiej spisywał się rezerwy Warty, które zdobyły 79 punktów i zajęły 6 miejsce. Kajakarze Budowlanych Poznań uplasowali się na 8 pozycji z 69 punktami. Awans do II ligi wywalczyli dwa najlepsze zespoły regat, a więc AZS Gorzów i Siarka Tarnobrzeg.

Dzisiaj na torze maltańskim odbędzie się trójmecz kajakowy juniorów młodszych między zespołami Polski, NRD i Czechosłowacji. Początek regat o godzinie 10.30. Natomiast 13 i 14 bm. również na Malcie 18 zespołów klubowych będzie walczyć o mistrzostwo I i II ligi kajakowej. Otwarcie tych zawodów nastąpi 13 bm. o godzinie 14 m. in. uroczystym pożegnaniem Rafała Piszczaka — kajakarza Warty, wielokrotnego reprezentanta Polski, który kończy karierę sportowca i poświęca się pracy trenerskiej. (v)

Komunikaty

Ognisko TKKF „Śródmieście” ogłasza zapisy kandydatów na naukę pływania. Zajęcia prowadzone będą w kilku grupach wiekowych na pływalni przy ul. Chwałkowskiej 34. Rozpoczęcie zajęć 15 bm. Zgłoszenia u instruktora we wtorek i czwartki od 18 do 20, w soboty od 18.15 do 20, a w niedziele od 18.15 do 17.

Ognisko TKKF „Nowy Bonin” przyjmuje zgłoszenia kandydatów na przydział Jeżyce do rozgrywek piłkarskich. Zgłoszenia przyjmują kierować pod adresem ogniska — ul. Nad Wierzbakiem 39 lub telefonicznie pod numer 411-925 do dnia 15 bm.

Klub Sportowy Budowlani ogłasza kurs bokserski dla niezawansowanych. Zapisy przyjmuje się w sali sportowej Budowlanych, ul. Kościelna 9 (dojście od ul. Floriana) w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—19.

Jutro po raz drugi Warta — Wisła

W meczu o mistrzostwo Polski juniorów w piłce nożnej poznańska Warta — jak informowaliśmy — zremisowała z Wisłą (Kraków) 0:0. O mistrzowskim tytule zdecydować więc drugie spotkanie tych drużyn, które zostanie rozegrane 13 bm. w Łodzi (początek o godzinie 15.30) jako przedmec ligowych zawodów: ŁKS — Wisła. Gdyby jutrzejszy mecz Wisły z Wartą zakończył się remisem, dojdzie do dogrywek (2x10 minut), a jeśli i ona nie przyniesie rozstrzygnięcia, zwycięży drużyna lepiej egzekwująca rzuty karne. (v)

Na półmetku Targów Jesiennych

Dokończenie ze str. 1

do Jugosławii — porcelanę stołową a porcelit i szkło gospodarcze — do Danii.

Z innych transakcji importowych warto wymienić kolejnych zakup farmaceutyków w CSRS, ZSRR, Szwajcarii i Belgii.

Polski sprzęt gospodarstwa domowego cieszy się trwałym wzięciem za granicą. W ciągu tego pięciolecia Universal

zwiększył jego eksport o 185 proc. Największą dynamikę zbytu wykazuje elektryczny sprzęt jak maszyny do szycia, odkurzacze, żelazka, chłodziarki, a ponadto piłki, namioty, materace dmuchane, sprzęt pływający, rowery, sprzęt treningowy. Znacznie mniejszy jest import w tej dziedzinie — przez widuje się jego wzrost w bieżącym roku o 15 procent.

Nasi wystawcy zawarli do tychczas na targach niewielkie kontrakty. Są jednak zadowoleni z licznych rozmów, które przeprowadzają codziennie z zagranicznymi partnerami. Jak oceniają w Uniwersalu, w najbliższej przyszłości przynieść one powinny nowe umowy handlowe.

KRONIKA TARGOWA

Wczoraj zwiędzał MTJ minister handlu i przemysłu Małgorzata Hamzah Bin Haji Abdul Samah wraz z ambasadorem tego kraju w Polsce Taw Sri Raja Azam.

Z ekspozycją targową zapoznali się wiceprzewodniczący Komisji Planowania DRW Nguyen Van Kha. Do Poznania przybył ponadto przedstawiciel Izby Handlu Zagranicznego Finlandii i działacze partyjni z Cottbus (NRD). (zs)

Koninki

PKS coraz większym przewoźnikiem

Rośnie sprawność przewozowa transportowców województwa konińskiego. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS z oddziałami w Koninie i Turku przewiozło w sierpniu o 10,1 procent więcej ton ładunków i o 573 000 pasażerów (14,9 proc.) niż przed rokiem.

Oddziaływały też skutecznie niedawne postanowienia rządu, dotyczące usprawnienia przewozów i odciążenia od drobnych ładunków kolejnictwa; o ile rok temu średnia odległość przewozu jednej tony wynosiła 31,7 km, to w sierpniu br. — 33 km. Wyniki te uzyskane były przy zmniejszeniu o 0,4 procent zatrudnienia. (zs)

HUMOR I SATYRA



— A przecież dawniej budziłeś mnie pocałunkiem!

WOJEWÓDZKI
ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OŚRODEK SZKOLENIA ZAOCZNEGO
w POZNANIU, ul. KOŚCIUSZKI 57,
telefon 594-86 wewn. 18, 548-47
ORGANIZUJE
ZAOCZNE (konsultacyjne) KURSY

1. przemysłowe i rzemieślnicze przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych (wykwalifikowany w zawodzie, czeladnik i mistrz) we wszystkich zawodach,
2. wiejskich rzemieślników budowlanych,
3. kroju i modelowania dla czeladników i mistrzów,
4. kierowców mechaników samochodowych,
5. kreśleń technicznych w grupie budowlanej i mechanicznej.

Konsultacje odbywają się w Poznaniu co drugą niedzielę. Pierwsze konsultacje odbędą się o godzinie 8 w następujących terminach:

14. 9. 75 r. — dla metalowców, kierowców mechaników samochodowych, mechaników maszyn i urządzeń rolniczych, malarzy,
21. 9. 75 r. — dla krawców, fryzjerów, piekarzy, wędliniarzy, kucharzy, kelnerów,
28. 9. 75 r. — dla kreśleń technicznych w grupie mechanicznej i budowlanej, zawodów różnych jak: zdunów, dekarzy, szklarzy, tapicerów, złotników, kamieniarzy, kominiarzy, zegarmistrzów i inne.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
SEKRETARIAT ZAKŁADU w godzinach od 8 — 20.

UWAGA! Druga konsultacja dla zawodów elektrycznych, murarzy, stolarzy i cieśli odbędzie się w dniu 21. 9. 75 r. na której będą przyjmowane dalsze zapisy.

4472-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa
Łądowo i Wodno-Inżynieryjne „Hydrobudowa 7”

PRZYJMIE UCZNIÓW

do klas pierwszych

ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

DO PRZYUCZENIA W ZAWODACH:

- ◆ mechanik samochodowy,
- ◆ ślusarz remontowy,
- ◆ elektryk,
- ◆ tokarz.

W CZASIE NAUKI

uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne:

- na I roku nauki — 250 zł
- na II roku nauki — 320 zł do 380 zł
- na III roku nauki — wg I kat. zaszerzgowania.

Szczegółowych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje
Sekcja Zatrudnienia Zakładu Sprzętu i Transportu „Hydrobudowa-7” w Poznaniu, ul. Nowosolska 38, tel. 67-52-71.

4962-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
„Budostal-4”, Generalny Wykonawca Budowy
Huty „Katowice” — zatrudni natychmiast:

- specjalistę d/s kontroli funduszu plac,
- maszynistki biegle piszące,
- pracowników fizycznych w zawodach: betoniarzy, blacharzy, dekarzy, cieśli, murarzy, malarzy, zbrojarzy, operatorów sprzętu ciężkiego i średniego, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, elektryków z uprawieniami bez ograniczeń, ślusarzy remontu maszyn budowlanych, monterów konstrukcyjnych, spawaczy elektryczno-gazowych, mechaników, blacharzy i elektryków samochodowych, pracowników do straży przemysłowej, robotników niewykwalifikowanych, absolwentów zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- dla pracowników zamieszkujących nie melowanych na pobyt stały w miejscu budowy, a zamieszkujących w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych, przysługuje dodatek za rozłąkę — 30 zł dziennie, specjalny 25-proc. dodatek do płacy zasadniczej,
- dla robotników bezpłatne posiłki regeneracyjne wydawane przez cały rok,
- wyżywienie w stołówkach po zniesionych cenach,
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych,
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i ubezpieczeniową (ostatnim świadectwem szkolnym i zawodowym).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Centralny Punkt Przyjęć PBP „Budostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101 w godzinach od 7—15.

Dojazd pociągiem do dworca w Dąbrowie Górniczej, a następnie autobusem WPK nr 18, 27 lub 55 — do przystanku obok Głównego Placu Budowy.

1957-K2

Praca • Nauka

Ogrodnika ze znajomością pielęgnacji drzew owocowych do ogrodu przydomowego na kilka godzin dziennie przyjmie zaraz. Informacje: Zieliński, 30 znań, Dzierżyńskiego 30 (sklep konfekcyjny). 24327g

Krawcową na pół wzgl. cały etat przyjmie zaraz. Reflektuje na siłę kwalifikowaną i solidną. Zgłoszenia Zakład Konfekcyjny Poznań, Dzierżyńskiego 30. 24326g

Opiekunka do 1-5-letniej dziewczynki potrzebna. Oprócz sobót. Findera 6 m. 1. 21936g

Wpisz na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń budowlanych, instalacyjnych, maszynowych, oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmie, szczegółowych piśmennych informacji udzieli — „Wiedza”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8. 2104-K2

• Sprzedaż

Sprzedam ciągnik C-328 oraz sнопowiązałkę Kazi-miera Kołata, 66-312 Rogo-ziniec 2. 1150p

• Samochody

Trabant, Syrena, Wart-burg, specjalistyczna ob-sługa i naprawa zaprasza klientów po przerwie urlo-powej Bogdan Witkowski Poznań, Junikowo, ul. Grunwaldzka 70, za torem kolejowym. 21882g

Sprzedam 2 Willisy do re-montu, oraz Mikrusa, Ve-roleks, tokarnie, silniki ze skrzynią biegów do Multipli. Adres Nowa Soł, Skrytka pocztowa 46. 21806g

Sprzedam Zuka oraz ka-binę. Puszczkowo, Stu-dzienna 18. 21819g

Kupię samochód wrak, części sprzed 1939 r. DMW, Dixi, KdF lub inne, sil-nik i tylny most do War-szawy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21888g.

K O M E N D A

OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY

nr 08-22 w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 154 a
nr telefonu 675-385, kod 60-309

pr z y

Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa
Łądowo i Wodno-Inżynieryjne „Hydrobudowa-7”
w P o z n a n i u

OGŁASZA ZAPISY

do Dwuletniego Stacjonarnego, Produkcyjnego
i Wojskowego Hufca Pracy

W ramach programowych zajęć hufca, junacy uczęszczają będą na kursy w następujących zawodach:

kwalifikowany robotnik budowlany, monter rur beto-nowych i kamionkowych, mechanik samochodowy, ślu-sarz remontowy.

Wynagrodzenie za pracę w ciągu pierwszego roku pracy wy-nosić będzie 6,50 zł. na godz. a w następnym roku 7,50 zł. na godzinę.

Wynagrodzenie junaków pracujących w systemie akordo-wym może być wyższe.

Junakiem może zostać każdy młody, zdrowy człowiek, który ukończył 18 rok życia a nie przekroczył 24 lat.

Zgłoszenia o przyjęcie do OHP należy kierować do Komen-dy Ochotniczego Hufca Pracy nr 08-22 w Poznaniu, ul. Grun-waldzka 154 a.

Bliższych informacji i skierowań udzielają rejonowe Zarzą-dy ZMS i ZSMW oraz Wojewódzka Komenda OHP w Pozna-niu plac Wolności 18. 4959-K1

Sprzedam Moskwicza 401, cena do uzgodnienia Os. Przyjaźni 11 m. 142. 21841g

Sprzedam Dacie 1300, rok produkcji 1973, Poznań, Szelągowska 27 m. 2. 21842g

Samochód Star dźwig i przyczepę 3,5 tonową (wywrotkę) oraz samo-chód osobowy „Mercedes” rok produkcji 1951, sprze-dam. Poznań, Naramowicka 168A. 21872g

Sprzedam samochód Sy-rena 102. Poznań, Chia-powskiego 5 m. 13. 21879g

• Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuch-nią, samodzielne parter na 2 mieszkania 2-poko-jowe we samodzielnym lub 3 po-koje z kuchnią, samodzielną do II piętra. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21768g.

Zamienię mieszkanie dwu pokojowe, kwaterunkowe IV piętro na Osiedlu Świerczewskiego na trzy pokoje, najchętniej w no-wym budownictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21780g.

Filinie kupię względnie wynajmę M-3. 2 lub kawa-lerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21747g.

Pani z 2 dziećmi poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21839g.

Mieszkanie 3-pokojowe M-4 na Ratajach — zamie-nię na 2 mieszkania 2-po-kojowe z kuchnią i pokój. Os. Manifestu Lipcowego 50 m. 1. 21790g

M-4 Winogrody zamienię na równorzędne inna dzielnicę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21792g.

Zielona Góra! Spółdziel-cze M-3 zamienię na po-dobne lub M-2 w Pozna-niu. Oferty „Prasa”, Grun-waldzka 19 dla 21802g.

Samotny pracujący poszu-kuje pokójku nieumeblowa-nego od października chętnie Rataje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21814g.

M-2 spółdzielcze Wrze-snia, zamienię na podobne lub inne — Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dla 21741g.

Studentki poszukują 2-osobowego pokoju, naj-chętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dla 21822g.

2 uczennice na pokój przyjmie, Winogrody. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21857g.

Dwie panienki uczące się poszukują pokoju w oko-licy Grunwaldu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 21878g.

• Nieruchomości

Spiesznie kupię wolną wil-łę do 850.000 zł. lub dom na periferiach do 650.000 zł. Zgł. Adamski, Poznań Matejki 33 a. 23758g

Sprzedam pół domu w Poznaniu. Warunek po-kój zastępczy. Władysław Stargard Szczeciński ul. Wojska Polskiego 15 m. 4, tel. 21-74. 21796g

Kupię na terenie Pozna-nia dom jednorodzinny może być do wykończe-nia. Oferty „Prasa” Grun-waldzka 19, dla 21745g.

Sprzedam morgę ziemi w tym domku gospodarczy zamieszkały i szklarnie, warunek mieszkanie. Ko-morniki k/Poznań, ul. Zabikowska 40. 21757g

Dnia 8 września 1975 r. zmarł w Jarocinie nasz długoletni pracownik

STANISŁAW ROŻEK

W Zmarłym straciłszy szlachetnego, sumien-nego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-czucia składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Poznaniu 24278g

† W dniu 10 września 1975 r. zmarła po długich cierpieniach, przeżywszy lat 78 nasza naj-ukochańsza ciocia, śp.

WŁADYSŁAWA FORYSIAK

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

siostrzeniec z rodziną 24333g

† Dnia 9 września 1975 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 81, nasza ukochana ciocia i kuzynka, śp.

HELENA MUSZYŃSKA

długoletni sekretarz Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 15, na cmentarzu parafialnym w Sremie.

W głębokim smutku pogrążona

R O D Z I N A 24370g

† Dnia 11 września 1975 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 79

LUDWIKA KOŚMICKA

z domu CZOSNOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz. 17.00 na cmentarzu na Starolecie.

W smutku pogrążony syn z żoną i dziećmi 24311g

Ul. Grunwaldzka 76. 24311g

† Dnia 10 września 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, babcia, siostra i teściowa, śp.

MONIKA WIDELICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 24315g

† Dnia 11 września 1975 r. zmarła nasza naj-ukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80

HELENA DOLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 24346g

Ul. Gwiaździsta 16. 24346g

† Dnia 10 września 1975 r. zmarł nagle najuko-chajszymi męż, ojciec, teść i dziadek, prze-żywszy 63 lata

JÓZEF GAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Kicinie.

Pogrzeb odbędzie się w głębokim smutku żona z rodziną 24277g

Czerwonak, ul. Słoneczna 1 m. 14. 24277g

† Z wielkim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 września 1975 r. zmarł namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, brat, szwagier i dziadziś, prze-żywszy lat 69, śp.

STEFAN SKRZYPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w głębokim smutku żona z dziećmi i rodzina 24391g

ul. Strzelecka 19. 24391g

W dniu 10 września 1975 r. zmarł nagle w wieku 31 lat, nasz najukochańszy mąż, tatus, syn, brat, zięć, szwagier

dr med. WOJCIECH KOZŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z synkiem i rodziną

ul. Ogrodowa 18 m. 2. 24363g

Dnia 10 września 1975 r. zmarła profesor szko-ły średniej

mgr IZABELLA DOMAGALSKA

wzorowa wychowawczyni wielu pokoleń mło-dzieży, nieodżałowana i pełna optymizmu i po-gody Koleżanka, szlachetna i prawdy człowiek.

Pozostanie na zawsze w naszej wdzięcznej pa-mięci.

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne Komitet Rodzicielski i pracownicy Zespołu Szkół Gastronomicznych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 września 1975 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim. 24371g

Dnia 9 września 1975 roku, zmarł były nasz pracownik, członek Zakładowego Koła Emery-tów i Rencistów

BARTŁOMIEJ SOBIEK

człowiek prawego i szlachetnego charakteru, niezapomniany kolega i przyjaciel.

Przekazując wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego, pogrążeni w głębokim żalu zegnają Go

Dyrekcja — Rada Zakładowa Koło Emerytów i Rencistów, oraz koleżanki i koledzy Przedsiębiorstwa Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego Poznań, ul. Żmigrońska 41/43. 995-K3

† Dnia 10 września 1975 r. zakończył swój pra-cowity żywot po długich i ciężkich cierpie-niach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 83, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat, wu-tek, dziadek i pradiadek, śp.

JAN KORONKA

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrzeb odbędzie się w głębokim smutku żona z rodziną 24283g

Ul. Głogowska 75 m. 15. 24283g

W dniu 11 września 1975 r. odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadziś, śp.

MAKSYMILIAN JANKOWSKI

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godz. 13.25, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 24392g

Dnia 9 września 1975 r. zmarł

koł. FRANCISZEK LETKIEWICZ

mistrz szklarski długoletni członek naszej Spółdzielni członek Rady Nadzorczej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 wrześ-nia 1975 r. o godz. 13 na cmentarzu na Juniko-wie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-czucia składają

Rada Nadzorcza, Zarząd członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Szklarzy i Witrażystów w Poznaniu. 24225g

Dnia 9 września 1975 r. zmarł

FRANCISZEK LETKIEWICZ

mistrz szklarski długoletni członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu oraz członek Kasy Pośmiertnej przy Cechu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 wrześ-nia br. o godz. 12.00 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współcu-cia składają

Zarząd, członkowie Cechu oraz członkowie Kasy Pośmiertnej przy Cechu Cześć Jego pamięci! 992-K3

† Dnia 10 września 1975 r. po pracowitym i peł-nym trudu życiu zmarła opatrzona Sakra-mentami św., przeżywszy lat 93, nestorka rodu

ANTONINA TOMCZAK

z domu GASIOREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążeni

dzieci, wnuki, prawnuki i praprawnuki 24305g

Fabianowo, ul. Kowalewiczka 47. 24305g

Jeszcze wielu bez dachu nad głową

Niewiele już dni pozostało do rozpoczęcia roku akademickiego, a do Biura Kwater Studentów zgłaszają się codziennie liczni studenci, którzy nie mają gdzie mieszkać. Od czerwca za pośrednictwem Biura znalazło locum ponad 800 studentów. W stosunku do potrzeb, liczba zgłaszanych pokoi jest jednak wciąż za mała. Najwięcej kłopotu mają dziewczęta i małżeństwa studenckie.

Z pewnością wielu poznaniaków ma zamiar wynająć pokój studentom po zakończeniu Targów. Byłoby jednak wskazane, żeby już teraz zgłaszali oni kwatery i podpisali z chętnymi umowy.

Czytelnicy zainteresowani wynajmowaniem pokoi zgłaszali się do naszej redakcji z prośbą o wyjaśnienie sprawy opłat za pośrednictwo. Jak nas poinformowano w Biurze Kwater Studenckich, zarówno

najemcy, jak i studenci pobierają opłaty, nie uiszczając żadnych opłat związanych z załatwianiem formalności. Jest to wewnętrzna sprawa BKS-u, które działalność swoją opiera na pracy społecznej studentów.

Biuro czynne jest przez cały rok i w razie niedotrzymania warunków umowy przez którąś z zainteresowanych stron, może interweniować. Dotychczas jednak współpraca poznaniaków z zamieszkanymi u nich studentami układała się na ogół dobrze, z obopólnymi korzyściami. (gra)



PORADNIA KIEROWCY

Przypominamy o piątkowym dyżurze poradni kierowcy. Także dzisiaj wszyscy chętni w godz. 17.00—19.00 mogą uzyskać pod numerem telefonicznym 552-55 lub osobiście w biurze AW przy ul. Mielżyńskiego 16 odpowiedzi na pytania dotyczące interpretacji przepisów ruchu drogowego, zagadnień prawnych związanych z motoryzacją oraz spraw dotyczących eksploatacji pojazdów i ich warunków technicznych. (na)

Pożegnanie „Krabów“?

Wprowadzić w miarę jedno lity system opłat za przejazd środkami komunikacji miejskiej — taka tendencja zaznacza się obecnie w całym kraju. Jednym z argumentów jest bezspornie fakt, iż ułatwiłoby to życie tym pasażerom, którzy odwiedzają inne miasta Polski. Wiadomo — jeden system, nie ma więc kłopotów z dociekaniami jak opłacić przejazd.

W Poznaniu trwają obecnie przygotowania i uzgodnienia zmierzające do tego, by — wzorem np. warszawskim — wprowadzić w kioskach „Ruch” przed sprzedaż biletów, które następnie kasowane byłyby w czasie jazdy w odpowiednim, nieskomplikowanym urządzeniu. Tym samym uległby likwidacji automat typu „Krab”, przyjmujący monety. „Krab” „żyje” już 13 lat i raczej nie zda egzaminu (są, niestety, pasażerowie traktujący je jak... zbiornicę złomu, w rezultacie ulegają częstym uszkodzeniom, wreszcie nie zawsze mamy pod ręką monety 1-złotowe i 50-groszowe).

System sprzedaży biletów jednorazowego użytku nie powinien jednak — jak się do wiadujemy w dyrekcji MPK — i takie jest również nasze zdanie — wyeliminować karnetów wieloprzejazdowych, kasowanych w „Krabach”. Nie zawsze bowiem w pobliżu przystanków zlokalizowane są kioski „Ruch”, a ich podziw otwierania nie pokrywa się z czasem kursowania tramwajów i autobusów. (res)

skich estrad; 20.05 Rep. Literacki; 20.20 Gra SBH; 20.35 Złote tematy filmowe; 21.35 Muzyka kaledon; 22.20 Śpiewa Z. Wodecki; 22.30 „Filozofia człowieka”; 22.45 Kwadrans z balladą; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Granica jazzu.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 13, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyka tygodnia; 8.35 My 75; 8.45 Muzyka spod strzechy — piosenki Podhala; 9 Dł. kl. VII (biologia); „Pierwotniaki są bardzo małe”; 9.20 Lódzki kolowrotek muz.; 9.40 Dla przedświatki; „Jedzie pociąg z daleka”; 10 Czytamy klasyków — fragmenty S. Witkiewicza; 10.30 Gra obciasta Lothar Faber; 11 Dla kl. VIII (wych. obywatelskie) cykl: „Egzamin z teraźniejszości”; 11.20 Muz. hiszpańska; 11.35 Postęp w gośpodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Aud. dla dzieci; 12.20 10 minut na ludowo; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Fel. pt. „Literatura skandynawska”; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) „Marsz do szkoły”; 13.20 A. Borodin — Nokturn z II Kwartetu smyczkowego D-dur; 13.35 Pow. miesiaca „Trzecie królestwo” fragment 2 pow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Bułgaria; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio.Moskwa; 14.35 Konc. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem — Krakowski Chór Akademicki; 16 „Sporo o wartości” — Trzy tysiące lat dyskusji o istocie bytu; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Aud. sportowa; 17.55 Pozn. konc. żywcem; 18.40 Antena nowatorów; 19 Muzyka operowa; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. konc. symf. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV z Radiowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach; 22.04 Magazyn studencki; 23.04 Michael Ponti gra utwory fortepianowe C. Al-

Zadania na kolejny rok pracy ustali sejmik poznańskich turystów

Najbardziej masową organizacją, powołaną do krzewienia turystyki i krajoznawstwa jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Jego oddział w Poznaniu, który właśnie dzisiaj podsumowuje kolejny rok swej działalności, zrzesza prawie 12 000 członków. Pracują oni głównie w kołach i klubach, przy czym największą organizacją PTTK-owskich działają w zakładach pracy. Jest takich kół 111, a liczą one w sumie bez mała 5 500 osób.

Działalność PTTK jest niezwykle wszechstronna: od organizowania przeróżnych wypraw krajoznawczych, wycieczek i rajdów w ramach turystyki kwalifikowanej, poprzez rozmaite prelekcje i wykłady do kształcenia w zakresie przewodnictwa i organizacji turystyki masowej.

Tylko w 1974 roku (dane z obecnego roku są jeszcze niepełne), urządzono 431 wycieczek w ramach turystyki kwalifikowanej (pieszych, górskich, narciarskich, kolarskich itp), w których uczestniczyło 6395 osób. W omawianym okresie odbyło się 112 imprez masowych dla prawie 6 500 turystów. Dział w szeregach poznańskiego PTTK 273 przewodników turystyki kwalifikowanej oraz 26 instruktorów tejże. W różnych zakładach pracy i

środowiskach młodzieży pracuje ponad 1100 organizatorów turystyki.

O tym, że działalność szerokiej rzeszy ofiarnych pracowników społecznych przynosi pożądane owoce świadczą liczne odznaczenia państwowe i wyróżnienia, jakie nadał bądź przyznano najbardziej za służącym aktywistom poznańskiego oddziału PTTK. W ub. roku wyróżnienia otrzymały 424 osoby. Aż 100 aktywistów nadano Honorową Odznakę Oddziału Poznańskiego, a 246 osób otrzymało odznakę 100-lecia Zorganizowanej Turystyki w Polsce. Warto przypomnieć, że w marcu ub. roku, w ramach obchodów 100-lecia turystyki polskiej, poznański PTTK otrzymało szanowny, ufundowany przez Prezydenta m. Poznania.

O zakresie działalności PTTK świadczą aktywność poszczególnych kół.

Koło przy Komendzie ZHP Grunwald liczy zaledwie 43 członków. W 1974 roku urządziło szereg interesujących imprez, w których uczestniczyło 91 osób. Bardzo urozmaiconym programem działania wykazuje się koło przy Poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Przemysłowego. Nie ogranicza się ono wyłącznie do urządzania wycieczek. Odbywają się tutaj dla pracowników systematycznie prelekcje, wielu członków korzysta z bogato wyposażonej biblioteki itp. 240 osób uczestniczyło m. in. w wycieczkach autokarowych zorganizowanych przez koło przy przedsiębiorstwie „Hydrobudo-

wa 9”. Wycieczki te kierowane w różne rejony kraju. Za jeźdźcą z przodujących kół uznawane jest to, które działa przy Urzędzie Wojewódzkim. Liczy ono 145 członków, którzy m. in. uczestniczą w rozmaitych imprezach dla nich organizowanych, a zarazem starają się zdobywać odznaki turystyki kwalifikowanej. Dobra jest też współpraca z Zarządem Zakładowym ZMS.

Zamierzenia Oddziału Poznańskiego PTTK na ten rok to m. in.: dalsze zwiększenie liczby członków przez organizację nowych kół zwłaszcza w nowych osiedlach mieszkaniowych i środowisku młodzieżowym, pogłębianie przez różne formy wychowawcze roli turystyki, lepsze dostosowanie programu działania w zakładach pracy do potrzeb ich załóg, rozwijanie poradnictwa turystycznego i informacji krajoznawczo-turystycznej, nasilenie działania w zakresie turystyki kwalifikowanej.

Niewątpliwie wszystkie te punkty, a także i szereg innych problemów, znajdują miejsce w dyskusji na najbliższych obradach. Zainteresowanych doświadczenia i wyniki przekonują, że i nowy, poszerzony program działania aktywu poznańskiego PTTK zostanie wypełniony. (e)

INFORMUJEMY

● Koło Emerytów przy Usługowej Spółdzielni Inwalidów — ul. Konfederacka, barak D zawiadamia swoich członków, że w dniu 15 m. o godz. 15 będą wydawane bilety na imprezę artystyczną „Pogodna jesień”.
● W niedzielę o godz. 6 m. Dworzec Zachodni PKP odbędzie się zbiórka uczestników wycieczki do Boruszy.

Zmiana trasy autobusów A i 69

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu zawiadamia, że w związku z prowadzonymi robotami kanalizacyjnymi i wodociagowymi u zbiegu ulic: Marcelińskiej i Przybyszewskiego, ulegnie zmianie na czas prowadzonych robót przebieg linii autobusów nr 69 i A.

Autobusy jadące z Raszyna pojadą ulicami Marcelińską, Szamotulską i Świerczewskiego.

Roboty będą wykonywane do 30. 9. 1975 r.

5207k1

Straszy dziurami



Elewacje wielu poznańskich domów zdobią kolorowe tynki. Tymczasem dom przy ul. Naramowickiej 22 straszy dziurami i surową cegłą, wystawiając na najgorszą opinię jego administracji. Jak długo jeszcze? (za)

Fot. — H. Kamza

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TV Technikum Rolnicze — Historia, 1. 1: „Starożytny Egipt”; 7 — TV Technikum Rolnicze — Uprawa roślin (1. 37); „Znaczenie gospodarcze i biologiczne zbóż”; 7.30 — „Śmierć wybiera” — film fab. prod. CSRS; 9 — Program dla kl. III — „Legenda o Bazyliuszku”; 10 — Dla szkół — Geografia, kl. VI: „Ukształtowanie powierzchni Ziemi”; 11.05 — Dla szkół — Program dla kl. II: „Nasza stolica”; 12 — Dla szkół — „Wychowanie obywatelskie”; kl. VIII: „Statut partii”; 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Chemia, kl. I — Wiadomości wstępne; 13.25 — TV Technikum Rolnicze — Botanika, kl. I — Wiadomości wstępne; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Pora na Telefora” — dla dzieci; 17.35 — Dla młodych widzów: „La tajaćy Holender”; 18.05 — „TV Informator Wydawniczy”; 18.20 — „Mała encyklopedia zwierząt”; „Krokodyl” — film ser. prod. franc. (kol.); 18.55 — „Sezam”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Kwiaty w Łazienkach” — film rozrywkowy (kol.); 20.40 — „Panorama”; 21.20 — Teatr Małych Form — Stanisław Grochowski: „Allende”; Reż. — Joanna Wiśniewska; 21.50 — „Gospodarność i ja”; 22.05 — „Narodziny opery” (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.); 22.50 — „Informacje — Towary — Propozycje”; 23 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 16.40 — „Dialogi historyczne”; 17.10 — Wojskowy film dok.; 17.30 — „Konsylium”, cz. I; 18 — Człowiek i jego środowisko — „Podcina gałąź, na której siedzi” — film dok. (kol.); 19 — „Studio targowe”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Bomba i...” — System poczta — bank; 20.55 — „Konsylium”, cz. II; 21.10 — 24 godziny (kol); 21.20 — „Śmierć wybiera” — film fab. prod. CSRS.

Dwie pasje Kurta Masura

Już za kilka dni, w Lipsku rozpoczyna się III Międzynarodowy Festiwal Bachowski, wielkie wydarzenie dla melomanów i miłośników twórczości Jana Sebastiana. Jedną z czołowych imprez będzie bez wątpienia wykonanie wspaniałego dzieła J. S. Bacha — Pasji św. Mateusza. W koncercie — oprócz solistów i światowej sławy orkiestry Gewandhaus — weźmie udział Poznański Chór Chłopców Jerzego Kurczewskiego. Całość poprowadzi szef Gewandhausu, generalny dyrektor muzyczny — Kurt Masur. Korzystając z jego wizyty w naszym mieście, poprosiliśmy o chwilę rozmowy.

— Panie Dyrektorze, przyjechał Pan do Poznania w ściśle określonym celu...

— Istotnie. Aby bliżej poznać śpiewaków chóru Kurczewskiego i przeprowadzić z zespołem wstępne próby. Chciałbym zaprezentować Pasję św. Mateusza w jak najlepszym wydaniu, a to wymaga wielu starań i pracy.

— Wybaczy Pan, pytanie może być niedyskretne: dlaczego zatem zdecydował się Pan na udział Poznańskiego Chóru Chłopców w tym wykonaniu? Macie przecież „pod ręką” dwa nie wymagające rekomendacji zespoły: lipski Thomanenchor i dreźnieński Kreuzchor...

— Pytanie z pewnością nie jest niedyskretne, lecz podchwytliwe. Wie pan przecież równie dobrze jak ja, że Chór Kurczewskiego zyskał znaczną sławę — zwłaszcza u nas, gdzie nie jest to takie proste — dzięki wykonawstwu muzyki bachowskiej. Został nawet uhonorowany jednym z najlepszych medali. Toteż mam absolutną pewność, że poznańscy śpiewacy świetnie zagrają swoją rolę, co więcej — spodziewam się, iż w ich interpretacji uda się wydobyc z Pasji pewne nowe elementy, przedstawić ją w nieco odmienniejszym niż dotychczas ujęciu.

— Mówimy o Pasji św. Mateusza, ja sądzę, że jest i druga pasja, pasja Kurta Masura — Gewandhaus. W której z wypowiedzi oświadczył Pan, że praca z tym zespołem jest dla Pana nie tylko zaszczytem i przyjemnością, jest też obowiązkiem. Jak to rozumieć?

— Znaczną część mego życia związana jest właśnie z tą orkiestrą. Początki datują się z okresu studiów w Lipsku, większość moich nauczycieli wywodziła się z tego zespołu i z nim wiązały się moje najgłębsze przeżycia artystyczne...

— ...wiązały się też takie nazwiska, jak F. Mendelssohn, A. Nikisch, W. Furtwängler, B. Walter, H. Abendroth, F. Konwitschny...

— Właśnie. Czyż owe przebogate tradycje i ugruntowana marka w świecie — nie zobowiązują? Dla mnie Gewandhaus, którym kieruję od 1970 roku, jest czymś bardzo osobistym, życiowym celem, dążeniem do pełnego i bardziej wszechstronnego wykorzystania kapitalnych możliwości tego zespołu. Sądzę, że w najbliższych latach zajdzie konieczność powiększenia liczby muzyków ze 180 do 200, chcemy też do 1981 roku wzniesić nową siedzibę zespołu, nie wspomnieliśmy o naszych planach repertuarowych. Pracy i zadań wiele, ale i satysfakcja nieporównywalna z niczym innym.

— Czy zatem w najbliższym czasie znajdzie się okazja do spotkania z polskimi melomanami?

— Prawdopodobnie w przyszłym roku podczas Warszawskiej Jesieni.

— A Poznań?

— Z pewnością przy tej okazji zawitamy ponownie do waszego miasta. Niech pan nie traktuje tego co powiem, jako zwykły grzecznościowy komplement. Byłem w Poznaniu w 1957 roku po raz pierwszy i na pewno nie ostatni. Jestem pod ogromnym wrażeniem zaszłych tu przemian i pozostaje z niekłamany umiarem dla niebagatelnych osiągnięć kulturalnych tego miasta.

— Może więc spotkamy się niebawem z Panem, Gewandhaus, chórem Kurczewskiego i... Pasją św. Mateusza w auli Uniwersyteckiej?

— Kto wie?

Rozmawiał:
ZBYSZEK KRUSZONA